

Sygn. akt I CZ 36/07

POSTANOWIENIE

Dnia 30 maja 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Jan Górowski

SSN Barbara Myszka

w sprawie z powództwa Miasta W.

przeciwko S. Ł.

o eksmisję,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 30 maja 2007 r.,

zażalenia pozwanego

na postanowienie Sądu Okręgowego w W.

z dnia 18 stycznia 2007 r.,

oddala zażalenie.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 18 stycznia 2007 r. Sąd Okręgowy w W. odrzucił skargę kasacyjną pozwanego S. Ł. od wyroku tegoż Sądu z dnia 13 września 2006 r., w uzasadnieniu wywodząc, że zgodnie z art. 398² § 1 k.p.c., skarga kasacyjna jest niedopuszczalna w sprawach o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż pięćdziesiąt tysięcy złotych. Skoro zatem powód Miasto W. dochodził w niniejszej sprawie eksmisji z lokalu, którego najemcą był powód, to obliczona zgodnie z art. 23 k.p.c. wartość przedmiotu zaskarżenia wyraża się trzykrotnością czynszu najmu. Powód określił wartość przedmiotu sporu na kwotę 261,27 zł. Nie była ona przedmiotem badania ze strony Sądu pierwszej instancji. Okoliczność, że nadano bieg apelacji mimo błędnego wskazania przez pozwanego wartości przedmiotu zaskarżenia, nie może skutkować uznaniem tej wartości za rzeczywistą wartość przedmiotu zaskarżenia. Wartość przedmiotu zaskarżenia przy ocenie dopuszczalności skargi kasacyjnej może być tożsama tylko z wartością przedmiotu sporu, chyba że zachodzą podstawy do zastosowania art. 368 § 2 k.p.c. W związku z powyższym skargę kasacyjną należało, zdaniem tego Sądu, odrzucić na podstawie art. 398⁶ § 2 k.p.c.

W zażaleniu pełnomocnik pozwanego zarzucił zaskarżonemu postanowieniu sprzeczność istotnych ustaleń Sądu Okręgowego z treścią zebranego w sprawie materiału, która polegała na tym, że Sąd ten błędnie uznał sprawę za dotyczącą wydania przedmiotu najmu (art. 23 k.p.c.), podczas gdy z ustaleń Sądu pierwszej instancji, przyjętych przez Sąd drugiej instancji za własne, wynika, że stosunek najmu ustał na skutek wypowiedzenia od dnia 13 lipca 1998 r. Tym samym, zdaniem żalącego, wartość przedmiotu zaskarżenia kasacyjnego należało obliczać na zasadach ogólnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie ma usprawiedliwionych podstaw. Wstępnie należy zwrócić uwagę, że w zażaleniu dokonano błędnej kwalifikacji roszczenia o wydanie przedmiotu stosunku najmu. Jest bowiem niewątpliwe, że zawarcie umowy najmu tworzy po stronie najemcy skuteczne co najmniej względem wynajmującego

(a w przypadku lokalu mieszkalnego – z mocy art. 690 k.c. także wobec osób trzecich) prawo do używania przedmiotu tego stosunku, a tym samym i władania nim. Stąd wniosek, że dopiero z chwilą rozwiązania czy wygaśnięcia stosunku zobowiązaniowego, wynajmujący może domagać się wydania przedmiotu najmu. Z powyższych względów nie może być wątpliwości, że kwalifikacja prawna przedmiotowej sprawy przez Sąd drugiej instancji była prawidłowa, a w sprawie znajdował zastosowanie art. 23 k.p.c., wobec czego wartość przedmiotu zaskarżenia wyraża się kwotą trzykrotności czynszu najmu. Jak wynika z dołączonych do sprawy akt lokalowych, kwota ta nie osiąga najniższej wartości przedmiotu zaskarżenia kasacyjnego. Stąd też skarga kasacyjna zasadnie podlegała odrzuceniu jako niedopuszczalna z mocy art. 398² § 1 k.p.c. (por. postanowienia SN: z dnia 4 grudnia 1997 r., I CZ 178/97, niepubl.; z dnia 15 października 1999 r., III CZ 104/99, niepubl.; z dnia 5 lipca 2001 r., II CZ 61/01, niepubl.; z dnia 11 lipca 2002 r., IV CZ 96/02, niepubl.).

Co prawda istotnie pełnomocnik pozwanego, wezwany do uzupełnienia braków formalnych apelacji poprzez wskazanie wartości przedmiotu zaskarżenia (k. 144), podał kwotę 60 000 zł (k. 145), co Sąd drugiej instancji najwidoczniej przeoczył, nie wpływa to jednak na ocenę zasadności stanowiska tego Sądu przy odrzuceniu skargi kasacyjnej. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się bowiem, że wartością przedmiotu zaskarżenia nie można w sposób dowolny manipulować (por. postanowienie SN z dnia 23 lutego 2001 r., II CZ 114/00, niepubl.); nie może ona być zatem ustalona w sposób abstrakcyjny, sprzeczny z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa procesowego. Istotnego znaczenia nabiera także brzmienie art. 368 § 2 k.p.c., który wyraźnie ogranicza możliwość zmiany wartości przedmiotu zaskarżenia w stosunku do wartości przedmiotu sporu tylko w sytuacjach wyjątkowych, takich jak rozszerzenie powództwa lub zasądzenie ponad żądanie. Żadna z nich w sprawie niniejszej nie wystąpiła, a tym samym zaniechanie przez Sąd Rejonowy w postępowaniu międzyinstancyjnym, a następnie także przez Sąd Okręgowy, zbadania wartości przedmiotu zaskarżenia apelacyjnego na zasadzie art. 25 § 1 k.p.c. w zw. z art. 368 § 2 k.p.c., nie może „sanować” celowego dokonania takiego zabiegu dla celów ewentualnego późniejszego wniesienia skargi kasacyjnej. Zresztą, w razie nieodrzczenia skargi

kasacyjnej przez Sąd drugiej instancji, i tak podlegałaby ona odrzuceniu przez Sąd Najwyższy, który jest uprawniony do badania we własnym zakresie wartości przedmiotu zaskarżenia kasacyjnego przy odpowiednim zastosowaniu przepisów o postępowaniu apelacyjnym.

Mając na względzie powyższe, zażalenie należało oddalić na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c.